

Sygn. akt I ACa 841/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska (spr.)
Sędziowie:	SA Marek Machnij SO del. Maria Leszczyńska
Protokolant:	sekr. sąd. Małgorzata Naróg - Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko (...) Stowarzyszeniu (...) w E.

o ustalenie nieważności uchwał

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 30 sierpnia 2012 r. sygn. akt I C 112/12

I. prostuje w zaskarżonym wyroku oznaczenie przedmiotu sprawy przez zastąpienie słów „o uchylenie uchwał” słowami „o ustalenie nieważności uchwał” i przez dodanie w nazwie pozwanego cudzysłowu przy słowach (...);

II. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 377 (trzysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 670 (sześćset siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30.08.2012r. Sąd Okręgowy w Elblągu po rozpoznaniu sprawy z powództwa S. S. przeciwko (...) Stowarzyszeniu (...) w E. o ustalenie nieważności uchwał orzekł w ten sposób, że

I. ustalił nieważność uchwały Komisji Nadzwyczajnej pozwanego Stowarzyszenia z dnia 14.11.2011r. o wykluczeniu powoda ze Stowarzyszenia,

II. ustalił nieważność uchwały Walnego Zgromadzenia Członków pozwanego Stowarzyszenia z dnia 1.12.2011r. o utrzymaniu w mocy uchwały Komisji Nadzwyczajnej z 14.11.2011r. oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 577 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 09 listopada 2011r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie pozwanego, a jego przewodnim tematem była kwestia łamania regulaminu przez powoda na skutek tzw. „podbierania kursów” i przyjmowania stałych klientów Stowarzyszenia. Nadzwyczajne Walne Zebranie postanowiło o przekazaniu sprawy powoda do rozpoznania przez Komisję Dyscyplinarną obradującą wspólnie z Zarządem (tzw. Komisja Nadzwyczajna).

W dniu 14 listopada 2011r. Komisja Nadzwyczajna (obradująca w składzie: członkowie Zarządu oraz członkowie Komisji Dyscyplinarnej) postanowiła o wykluczeniu powoda ze struktur pozwanego. Tego samego dnia miało miejsce spotkanie zarządu, podczas którego w oparciu o decyzję Komisji Nadzwyczajnej zarząd podjął uchwałę o wykluczeniu powoda ze Stowarzyszenia.

W tej samej dacie powód wniósł odwołanie od, jak to ujął, „krzywdzącej dla niego decyzji Komisji Dyscyplinarnej i Zarządu” do Walnego Zgromadzenia w celu rozpatrzenia jego sprawy w trybie regulaminowym.

W dniu 01 grudnia 2011r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie utrzymało w mocy decyzję Komisji Nadzwyczajnej w przedmiocie wykluczenia powoda z pozwanego stowarzyszenia.

Z treści § 11 ust. 3 Regulaminu Walnego Zebrania Członków (...) Stowarzyszenia (...) wynika, iż Walne Zebranie Członków może powoływać komisje nadzwyczajne dla zbadania określonej sprawy. Powołując takie komisje, Walne Zebranie Członków określa cel, zasady i tryb działania.

Zgodnie ze Statutem (...) Stowarzyszenia (...) do zakresu działania Zarządu należy, m.in. podejmowanie uchwał w sprawach członkowskich (§ 22 pkt. 9 statutu). Z kolei członkostwo w stowarzyszeniu ustaje na skutek wykluczenia ze stowarzyszenia na skutek uchwały Zarządu, w przypadku stwierdzenia rażącego naruszenia zasad statutowych, nieprzestrzegania postanowień, uchwał, regulaminów oraz zasad etyki zawodowej (§ 14 ust. 1 pkt. 4). W takim przypadku orzeka zarząd zawiadamiając członka stowarzyszenia o skreśleniu lub wykluczeniu podając przyczyny skreślenia lub wykluczenia. Natomiast powiadomiony członek stowarzyszenia ma prawo wniesienia odwołania do Walnego Zgromadzenia Członków w terminie 14 dni od daty doręczenia uchwały (§ 14 ust. 2 statutu).

W dniu 07 września 2009r. powód ukarany został przez Komisję Dyscyplinarną karą „zawieszenia w pracy na radiu” na okres trzech dni za tzw. „podbieranie klientów”.

W dniu 09 września 2009 r. Zarząd po rozpoznaniu odwołania powoda od decyzji Komisji Dyscyplinarnej z dnia 07 września 2009r. utrzymał „decyzję w całości w mocy”.

W dniu 09 listopada 2009r. powód ukarany został przez Komisję Dyscyplinarną karą „zawieszenia w pracy na radiu” na łączny okres 15 dni za tzw. „przejęcie stałych klientów pozwanego z ulic (...)”.

W dniu 09 listopada 2009r. Zarząd po rozpoznaniu odwołania powoda od decyzji Komisji Dyscyplinarnej z dnia 09 listopada 2009r. zmniejszył karę zawieszenia powoda w pracy na radiu o jeden dzień.

W dniu 03 lutego 2010r. powód na wspólnym posiedzeniu Zarządu Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Dyscyplinarnej ukarany został karą „zawieszenia w pracy na radiu” na okres 14 dni za „przejęcie klientki” pozwanego.

W dniu 17 lutego 2010r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie po rozpoznaniu odwołania powoda utrzymało karę w mocy w niezmienionym wymiarze.

W celu ustalenia okoliczności przebiegu i podejmowania uchwał w zakresie wykluczenia powoda ze stowarzyszenia, zasad obowiązujących u pozwanego w zakresie korzystania z prywatnych telefonów komórkowych, Sąd dopuścił dowód zeznań świadków.

Na ich podstawie ustalone zostało, iż w okresie pracy u pozwanego powód był kilkakrotnie karany za „przejmowanie stałych klientów pozwanego” poprzez udostępnienie im swojego prywatnego numeru telefonu komórkowego i przyjmowanie kursów poza zleceniami kierowanymi z dyspozytorni stowarzyszenia. Telefony komórkowe miały służyć kierowcom głównie do kontaktów z członkami rodziny i kolegami, co do zasady nie mogli z nich korzystać w ramach prowadzonej działalności związanej ze świadczeniem usług przewozu osób – zarówno w odniesieniu do klientów stałych stowarzyszenia, jak i okazjonalnych „z ulicy”. Regułę tę powód łamał, co było podstawą wszczęcia kilku postępowań wobec jego osoby, powód „szalał z komórkami”.

W celu ustalenia tych samych okoliczności Sąd dopuścił również dowód z zeznań świadków – członków zarządu oraz prezesa zarządu pozwanego, a także dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony.

Na podstawie przesłuchania E. K. (1), prezesa zarządu pozwanego, możliwym było ustalenie, iż dla „zbadania” sprawy powoda została powołana Komisja Nadzwyczajna, w skład której wchodził członkowie Zarządu oraz członkowie Komisji Dyscyplinarnej (łącznie 10 osób). W dniu 14 listopada 2011r. powód został wezwany na obrady Komisji Nadzwyczajnej, aby ustosunkować się do zarzutów, przegłosowany został wniosek o wykluczenie powoda ze stowarzyszenia większością głosów 7 do 3, następnie zarząd podjął uchwałę „o poinformowaniu powoda o wykluczeniu”, świadek osobiście ustnie poinformował powoda o podjętej uchwale, po czym powód w niedługim czasie, tego samego dnia, złożył odwołanie od tej decyzji. Świadek zaznaczył, iż powód został powiadomiony o uchwale zarządu najpierw ustnie, a następnie na piśmie przygotowano „uzasadnienie tej sytuacji”, jednocześnie świadek nie dysponował wiedzą czy uchwała została przez powoda odebrana. Odwołanie powoda zostało skierowane do rozpoznania przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, które w dniu 01 grudnia 2011r. utrzymało decyzję Komisji Nadzwyczajnej w mocy.

Powód w swych zeznaniach negował okoliczność jakoby udostępniał swój prywatny numer telefonu komórkowego klientom pozwanego, swego wykluczenia upatrywał jako aktu zemsty za wykrycie nieprawidłowości finansowych w działalności pozwanego. Podnosił stanowczo, iż wszystkie przypadki ukarania go za rzekome wykonywanie „prywatnych” kursów ze stałymi klientami pozwanego nie były uzasadnione, a dodatkowo koledzy byli do niego nieprzychylnie nastawieni.

Sąd wskazał, że zasadnicze dla rozpoznania żądania powoda było ustalenie, czy kwestionowane uchwały podjęte zostały w prawidłowym trybie, zgodnym ze statutem Stowarzyszenia oraz regulaminem.

Sąd zważył, że zgodnie z § 11 ust. 3 regulaminu Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia (k.13) może ono powołać komisje nadzwyczajne dla zbadania określonej sprawy.

W dniu 9.11.2011r. powołano Komisję Nadzwyczajną w celu zbadania sprawy powoda i ona w dniu 14.11.2011r. postanowiła o wykluczeniu powoda ze Stowarzyszenia, zaś Zarząd podjął uchwałę o poinformowaniu powoda o wykluczeniu (k. 143 i k. 82), przy czym uchwała nie została powodowi doręczona na piśmie.

W ocenie Sądu w § 14 ust. 1 pkt. 4 (k.20) statutu wyraźnie wskazano, że członkostwo w Stowarzyszeniu ustaje na skutek wykluczenia uchwałą Zarządu w przypadku stwierdzenia rażącego naruszenia zasad statutowych, nieprzestrzegania postanowień, uchwał, regulaminów i zasad etyki zawodowej.

Zgodnie z § 14 ust. 2 w takim przypadku orzeka Zarząd zawiadamiając członka o skreśleniu lub wykluczeniu podając przyczyny. Powiadomiony członek ma prawo wniesienia odwołania do Walnego Zgromadzenia członków w terminie 14 dni od daty doręczenia uchwały.

Sąd stwierdził, że uchwała z dnia 14.11.2011r. nie została podjęta przez uprawniony do tego organ, czyli – Zarząd, a przez Komisję Nadzwyczajną, która miała prawo jedynie do zbadania sprawy powoda związanej z tzw. „podbieraniem” klientów pozwanego.

Ponadto wynik głosowania Komisji, która składała się z członków Zarządu i Komisji Dyscyplinarnej (10 osób), zgodnie z którym 7 głosów było za, a 3 przeciwko wykluczeniu powoda ze Stowarzyszenia nie pozwala na ustalenie, że większość członków zarządu była za wykluczeniem powoda, przy 5-osobowym składzie zarządu.

Zatem brak było, w ocenie Sądu meriti uchwały Zarządu o wykluczeniu powoda. W wyniku odwołania powoda od uchwały Komisji Nadzwyczajnej (k. 82), w dniu 1.12.2012r. Walne Zgromadzenie obradowało nad uchwałą Komisji a nie Zarządu (k. 83), która nie została powodowi doręczona wraz z uzasadnieniem.

W tej sytuacji, skoro uchwałę wydał organ bez umocowania statutowego do podejmowania tego rodzaju decyzji, należało ustalić nieważność uchwały z 14.11.2011r., a co za tym idzie także i uchwały z 1.12.2011r.

Samo procesowanie nad uchwałą, która nie została powodowi doręczona i nie zawierała wskazania przyczyn jej podjęcia było działaniem wadliwym, a zatem nie został jej nadany właściwy bieg przewidziany w § 14 ust. 2 statutu.

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art. 98 § 1 i 3 kpc uznając, że powód wygrał spór.

Apelację od wyroku wniosło pozwane Stowarzyszenie i żądało oddalenia powództwa w całości na koszt powoda zarzucając naruszenie:

- 1) art. 58 § 1 kc przez błędne przyjęcie, że uchwały z 14.11.2011r. i z 1.12.2012r. są nieważne podczas, gdy podjęte czynności nie były sprzeczne z ustawą, zasadami współżycia społecznego i nie miały na celu obejście ustawy, skoro tryb wykluczenia członka stowarzyszenia reguluje jej statut i przepisy wewnętrzne, a nie ustawy,
- 2) naruszenie art. 328 § 2 kpc przez niewyjaśnienie podstawy prawnej ustalonej nieważności zaskarżonych uchwał,
- 3) błędną ocenę materiału dowodowego i sprzeczność ustaleń poprzez niewłaściwe uznanie, że organy pozwanego działały sprzecznie ze statutem,
- 4) obrazę art. 233 § 1 kpc i art. 231 kpc przez zaniechanie wszechstronnej analizy dowodów w zakresie przyczyn wykluczenia powoda – jego nagannego zachowania,
- 5) naruszenie art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy stan faktyczny nie pozwalał na przyjęcie, że zachowanie pozwanego wobec powoda było niezgodne z zasadami współżycia społecznego i nie gwarantowało mu należytej ochrony jego praw w przeciwieństwie do działań powoda czyniącego ze swego prawa użytek sprzeczny ze społeczno-gospodarczym jego przeznaczeniu i z zasadami współżycia społecznego.

Pozwane Stowarzyszenie wnosiło o przesłuchanie członków zarządu na okoliczność sposobu głosowania podczas prac Komisji w dniu 14.11.2011r.

Dodatkowo wskazano, że z ostrożności procesowej Stowarzyszenie doręczyło powodowi uchwałę zarządu z 14.11.2011r. z uzasadnieniem oraz pouczeniem o możliwości odwołania, z którego powód nie skorzystał (k. 171-174).

W odpowiedzi na apelację powód wniosł o jej oddalenie na koszt pozwanego.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego jako zasadna podlegała uwzględnieniu, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa.

Zasadnie zarzucono w apelacji, że Sąd I instancji naruszył normę art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie podstawy prawnej ustalenia nieważności zaskarżonych uchwał, jednakże uchybienie to pozostawało bez wpływu na treść rozstrzygnięcia, bowiem z pisemnego uzasadnienia można wywieść, że Sąd Okręgowy orzeczenie swe oparł na treści art. 189 kpc w zw. z art. 58 § 1 kc.

Sąd meriti nie analizował wprawdzie istnienia interesu prawnego powoda w rozumieniu art. 189 kpc ani też nie badał czy zachodzi wypadek z art. 58 § 1 kc, to jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego zachodzą podstawy do wydania przez Sąd II instancji merytorycznego rozstrzygnięcia, a nie do uchylenia wyroku, bowiem zakres przeprowadzonego postępowania dowodowego pozwala ocenić żądanie ustalenia nieważności uchwał z dnia 14.11.2011r. i z dnia 1.12.2011r. jako niezasadne.

Zarówno powód jak i Sąd meriti nieważności zaskarżonych uchwał upatrywali w wadliwościach formalnych związanych z procedurą podejmowania uchwał, a to poprzez uznanie, że: 1) uchwałę z dnia 14.11.2011r. podjął organ nieuprawniony; 2) powód nie został w sposób należyty zawiadomiony o treści uchwały; 3) w istocie nie rozpoczął biegu terminu do zaskarżenia uchwały; 4) uchwała Walnego Zebrania z dnia 1.12.2011r. została podjęta wobec nieważnej uchwały z dnia 14.11.2011r., która nie została należycie doręczona.

Z tym stanowiskiem nie można się zgodzić, bowiem zgromadzony materiał dowodowy przeanalizowany w zgodzie z art. 233 § 1 kpc, art. 6 kc i w kontekście zapisów ustawy z dnia 7.04.1989r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz.U. 2001.79.855 ze zm.), nie daje podstaw do przyjęcia, że zaskarżone uchwały dotknięte były nieważnością, o której mowa w art. 58 § 1 kc.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 58 § 1 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna...

Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa.

Nieważność bezwzględna, o której mowa w art. 58 kc jest najsurowszą sankcją wadliwości czynności prawnej i oznacza, że czynność ta nie wywołała i nie może wywołać skutków prawnych, powstaje z mocy prawa i datuje się od samego początku (ex tunc).

Wskazać należy, że statut Stowarzyszenia nie jest ustawą, a zatem uchwały – organów Stowarzyszenia będące czynnościami prawnymi (oświadczeniami woli) podjęte z naruszeniem regulacji statutu nie mogą być oceniane wprost jako czynności sprzeczne z ustawą, chyba że określona sprzeczność ze statutem jest de facto sprzecznością z ustawową regulacją.

Przez ustawę należy rozumieć wszystkie normy prawne obowiązujące powszechnie i mieszczące się w katalogu źródeł prawa zawartym w art. 87 Konstytucji RP, do którego statuty i regulaminy nie należą.

W ocenie Sądu Apelacyjnego członkowi Stowarzyszenia co do zasady nie służy żądanie stwierdzenia nieważności uchwały Stowarzyszenia, oparciem którego będzie jedynie okoliczność naruszenia postanowień statutu.

Prawo o stowarzyszeniach nie przewiduje żadnego odrębnego powództwa o uchylenie lub stwierdzenie nieważności albo ustalenie istnienia czy nieistnienia uchwał władz stowarzyszenia, nie zawiera też delegacji do stosowania odpowiednio przepisów innych ustaw.

W art. 10 ust. 1 pkt. 4 ustawodawca wprost stwierdza, że statut stowarzyszenia ma określać w szczególności sposób nabywania i utraty członkostwa, przyczyny utraty członkostwa oraz prawa i obowiązki członków.

Zarówno w uchwale z dnia 6.01.2005r. – III CZP 75/04, jak i w wyroku z dnia 24.06.2009r. – I CSK 535/08 Sąd Najwyższy przyjął, że dopuszczalna jest droga sądowa dla rozpoznania roszczenia członka stowarzyszenia o ochronę jego członkostwa przed niezgodnym z prawem lub statutem wykreśleniem ze stowarzyszenia, nie wyjaśnił jednak jakiego rodzaju roszczenia mu przysługują w przypadku różnego rodzaju wadliwości uchwał.

Skoro więc statut nie jest ustawą a jako jedyny „akt prawny” określa zasady funkcjonowania Stowarzyszenia należy go traktować jako czynność prawną – umowę, zaś stosunek członkostwa jako stosunek cywilnoprawny, do którego zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego.

Zatem w celu ochrony stosunku członkostwa w przypadku uchybienia normie ustawowej można żądać stwierdzenia (ustalenia) nieważności uchwały (art. 58 § 1 kc), w razie sprzeczności uchwały władz stowarzyszenia z zasadami współzycia społecznego można domagać się stwierdzenia nieważności uchwały na podstawie art. 58 § 2 kc, w przypadku zaś naruszenia postanowień statutu (czyli umowy) można żądać ustalenia istnienia stosunku członkostwa względnie bezskuteczności uchwały pozbawiającej członkostwa.

W konsekwencji więc, gdy powód twierdzi, że został pozbawiony członkostwa w sposób niezgodny z postanowieniami statutu w zakresie przewidzianych w nim wymogów formalnych, jak i przez uchybienie w zakresie określonych w nim przyczyn wykluczenia z członkostwa, może na zasadzie art. 189 kpc żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Wytaczając powództwo z art. 189 kpc, powód musi jednocześnie wykazać bezprawność działań stowarzyszenia oraz swój interes prawny w żądaniu, rozumiany jako ingerencja w sferę jego praw i obowiązków członkowskich.

Dopuszczalność drogi sądowej w sprawie o wykluczenie ze stowarzyszenia w związku z kontraktowym charakterem statutu musi być jednak oceniana także przez pryzmat zasady wolności zrzeszania się, która polega na zasadzie swobodnej możliwości tworzenia korporacji dla wybranego celu i z ustalonym indywidualnie kryterium doboru członków oraz z przyjętymi przesłankami wykluczenia członków z danego gremium.

Dlatego też ingerencja sądu w działalność stowarzyszenia musi być wyjątkowa i ostrożna, uwzględniać autonomiczny oraz samorządny jego charakter a zasadność decyzji o wykluczeniu członka ze stowarzyszenia podlega badaniu tylko w takim zakresie, w jakim po stronie stowarzyszenia istnieje obowiązek znoszenia przynależności danej osoby. Zasady tej ostrożności i wyjątkowości mają tym większe znaczenie, im bardziej okoliczności będące podstawą żądania odwołują się do zasad współzycia społecznego lub nieistotnej, nieznaczącej wadliwości w przestrzeganiu procedur opisanych w statucie.

Mając na uwadze powyższe rozważania należało uznać, że roszczenie powoda opisane w pozwie jako żądanie ustalenia nieważności uchwał na podstawie art. 189 kpc i art. 58 § 1 kc z powodu ich sprzeczności z ustawą jest bezzasadne, jako że ustawy nie naruszają.

Powód wprawdzie, bez bliższego wyjaśnienia podnosił, że uchwały te były także sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jako podjęte sprzecznie z zasadą lojalności i rzetelności, to jednak przywołana na poparcie tego zarzutu argumentacja w istocie odnosiła się także do sposobu procesowania nad uchwałami i przywoływała normy regulaminu oraz statutu, które zostały naruszone przez Stowarzyszenie, co wedle powoda stanowiło o rażącym naruszeniu prawa i zasad współzycia społecznego wskazanych w art. 58 kc.

Sąd Apelacyjny zatem uznał, że kwestionowane uchwały nie były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w związku z okolicznościami faktycznymi, które zostały ustalone w toku postępowania, a które Sąd I instancji nie w całości właściwie rozważył i ocenił.

Z punktu widzenia art. 58 § 2 kc podlega ocenie nie tylko treść czynności prawnej, ale i jej cel, podstawa oraz wywołany skutek, a więc stan zgodności danej czynności z normami moralnymi, których doszukać się można we wszystkich fazach podejmowania decyzji.

Sąd I instancji wadliwie ustalił, że działania stowarzyszenia były sprzeczne ze statutem i pozbawiły powoda jako członka stowarzyszenia realnej możliwości obrony jego praw w trybie odwoławczym.

Wskazać bowiem należy, że zgodnie z treścią protokołu z dnia 14.11.2011r. (k. 80) ze spotkania Zarządu i Komisji Dyscyplinarnej – Komisja Nadzwyczajna podjęta została przez to gremium decyzja o wykluczeniu powoda ze stowarzyszenia na podstawie punktu 18 Regulaminu (k. 26v), czyli za działalność na niekorzyść stowarzyszenia. Istotnie Komisja ta nie była, zgodnie z treścią statutu, uprawniona do podjęcia skutecznej uchwały o wykluczeniu członka, bowiem była tylko organem doradczym powołanym do zbadania danej – zleconej sprawy ( § 11 pkt. 3 regulaminu Walnego Zebrania Członków k. 13).

Jednakże, wbrew błędnemu ustaleniu Sądu meriti, tego samego dnia, Zarząd w pełnym składzie podjął decyzję o wykluczeniu powoda ze Stowarzyszenia, czemu dał wyraz w protokole ze spotkania Zarządu z dnia 14.11.2011r. wskazując, że czyni to w oparciu o decyzję Komisji Nadzwyczajnej (k. 81).

Zatem oprócz decyzji Komisji Nadzwyczajnej o wykluczeniu powoda mającej charakter opiniotwórczy, stosowną decyzję podjął także sam Zarząd o wykluczeniu powoda, co wynika z treści protokołu z dnia 14.11.2011r. (k.81) oraz z zeznań E. K. (k.143-143v), ale także z treści sporządzonego przez powoda pisma z dnia 14.11.2011r. (k. 82), w którym odwołał się on od decyzji Komisji dyscyplinarnej i Zarządu o skreśleniu go z listy T. - (...).

Powyższe okoliczności nie zostały zatem przez Sąd meriti należycie ustalone oraz rozważone, co skutkowało przyjęciem wadliwej oceny co do niewłaściwości organu, który podjął uchwałę o wykluczeniu powoda ze stowarzyszenia, a w konsekwencji błędnym ustaleniem, że Walne Zgromadzenie w trybie odwoławczym obradowało nad nieważną uchwałą.

W konsekwencji uznać należało, że trafny był zarzut apelacji naruszenia art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 231 kpc oraz zarzut błędnych ustaleń faktycznych.

Nie zostało natomiast przez pozwane Stowarzyszenie wykazane, co Sąd meriti prawidłowo ustalił, że powód otrzymał treść uchwały wraz z uzasadnieniem na piśmie, choć taki wymóg należy wywodzić z treści § 14 pkt. 2 statutu.

Jednakże wadliwość tego rodzaju tylko wówczas mogłaby zostać oceniona jako mająca wpływ na realność i skuteczność realizacji statutowych uprawnień powoda do odwołania się od decyzji Zarządu, gdyby faktycznie powód z prawa do odwołania nie skorzystał lub gdyby nie wiedział jakie zdarzenia i powody legły u podstaw uchwały Zarządu o jego wykluczeniu ze Stowarzyszenia.

Tymczasem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tak pisemnego jak i osobowego, jasno wynika, że powód uczestniczył we wszystkich etapach postępowania związanego z jego wykluczeniem, znał zarzuty i ustosunkował się do nich a także przedstawiono mu powody kluczenia. Sposób procesowania w stowarzyszeniu, choć niedoskonały, był taki sam jak w latach poprzednich, kiedy powód był już karany za „podbieranie klientów”, ale co najważniejsze, pomimo owej formalnej nieprawidłowości w postaci braku pisemnej uchwały i jej uzasadnienia, powód skutecznie wszczął przewidzianą statutem procedurę odwołania się od uchwały Zarządu do Walnego Zebrania - § 20 pkt. 9 statutu.

Wobec tego zagwarantowane i przewidziane w statucie prawo powoda do ochrony członkostwa zostało w pełni zrealizowane, ale także i prawo Stowarzyszenia do wyeliminowania ze swego grona członka, który naruszył reguły przez to Stowarzyszenie ustalone w ramach celu, istoty i autonomii tego zrzeszenia.

W tych okolicznościach nie sposób zasadnie przyjąć, że motywów oraz sposób podjęcia uchwały, jej treść i skutek były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a tym samym by czynności te mogły zostać ocenione jako nieważne na podstawie art. 58 § 2 kc.

Dodatkowo należy podnieść, że same formalne uchybienia proceduralne nie mogą stanowić wyłącznej przyczyny dla skutecznego kwestionowania decyzji obu statutowych organów Stowarzyszenia, zwłaszcza gdy nie zostało wykazane, że miały lub mogły mieć one wpływ na treść tych decyzji, bowiem można tu przez analogię powołać się na podobne poglądy Sądu Najwyższego w tej kwestii przedstawione przy okazji badania skuteczności zaskarżenia uchwał Wspólnot Mieszkaniowych.

Ponadto z przebiegu niniejszego postępowania wynika, że także i w znaczeniu merytorycznym kwestionowane uchwały miały uzasadnione podstawy, co wynika nie tylko z treści dołączonych dokumentów (k. 32-84) ale i z zeznań świadków oraz strony pozwanej, choć w istocie powód żądanie swoje opierał wyłącznie na zarzutach wadliwego procesowania nie zaś na twierdzeniu o braku podstaw merytorycznych do podjęcia uchwał o jego wykluczeniu.

Ponieważ rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego było nieprawidłowe co do istoty, Sąd ten nie rozważał kwestii zgodności żądania pozwu z art. 5 kc, co z pewnością należałoby uczynić, gdyby co do zasady roszczenie powoda można było ocenić jako usprawiedliwione.

Bez wpływu zaś na rozstrzygnięcie apelacji pozostawały dalsze czynności pozwanego uczynione po ogłoszeniu wyroku przez Sąd I instancji, a zatem zostały pominięte przez Sąd Apelacyjny tak w ustaleniach jak i w rozważaniach prawnych.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji po myśli art. 386 § 1 kpc oraz art. 350 § 3 kpc, zaś na podstawie art. 98 i 108 kpc rozstrzygnięto o kosztach procesu za obie instancje na korzyść pozwanego, który spór wygrał w całości.